

Sygn. akt V CSK 159/16

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku M. Sp. z o.o. spółki komandytowej z siedzibą w W.
przy uczestnictwie T. S.A. z siedzibą w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 18 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 25 listopada 2015 r., sygn. akt II Ca .../15,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił wniosek M. spółki z o.o. spółki komandytowej w W. (dalej: „M.”) o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz uczestnika T. Spółki Akcyjnej w K. (dalej: „T.”), za jednorazowym wynagrodzeniem, na nieruchomościach należących do wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy ustalił, iż M. jest właścicielem nieruchomości objętych wnioskiem, które do 30 grudnia 2003 r. stanowiły własność Skarbu Państwa. Na nieruchomościach tych jest posadowiona infrastruktura elektroenergetyczna stanowiąca linię wysokiego napięcia 110 kV wybudowana przez poprzednika prawnego uczestnika na mocy decyzji wywłaszczeniowej z dnia 19 lipca 1967 r. wydanej w oparciu o art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r., nr 10, poz. 64, z późn. zm. - dalej: „u.w.n.”) Zakończenie linii i jej przekazanie do eksploatacji nastąpiło w dniu 30 października 1968r. W toku realizacji inwestycji dopełniono wszystkich wymogów prawnych związanych z projektowaniem i odbiorami, a linia jest eksploatowana nieprzerwanie do chwili obecnej. Uczestnik postępowania na skutek wielokrotnych przekształceń formy prawnej i firmy jest następcą prawnym Przedsiębiorstwa Państwowego Zakładu Energetycznego W..

Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek był bezzasadny z uwagi na nabycie przez uczestnika przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Przyjął, iż poprzednik prawny T. w momencie objęcia służebności w posiadanie był w dobrej wierze, skoro infrastruktura elektroenergetyczna została wybudowana na podstawie decyzji wywłaszczeniowej, a inwestor dysponował wszystkimi niezbędnymi decyzjami związanymi z przeprowadzeniem procesu budowlanego. Zwrócił uwagę, iż w związku z zasadą jednolitej własności państwowej przedsiębiorstwo państwowe, dopiero od 1 lutego 1989 r. nabywało wszelkie prawa w swoim imieniu i do swojego majątku. Stał jednak na stanowisku, iż nawet przed tą datą państwowa osoba prawna wchodząc w relacje cywilnoprawne z osobami trzecimi miała taką pozycję jak właściciel, zatem wszelkie roszczenia, jakie powstały ze względu na składniki

mienia ogólnopaństwowego mogła realizować w imieniu własnym i mając odrębną od Skarbu Państwa podmiotowość prawną, mogła być beneficjentem decyzji wywłaszczeniowej. Natomiast uczestnik na skutek przekształceń własnościowych przedsiębiorstw państwowych stał się uprawnionym do korzystania ze służebności, na zasadach sukcesji generalnej. Mając na względzie, iż do 30 września 1990 r. nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie nie mogło mieć miejsca, jeżeli nieruchomość była przedmiotem własności państwowej przyjął, iż termin zasiedzenia biegł od 1 października 1990 r., ale ulegał skróceniu, co najmniej w odniesieniu do okresu od 1 lutego 1989 r. do 30 września 1990 r., zatem upłynął czas pozwalający na stwierdzenie zasiedzenia. Analogiczna sytuacja występuje, jeżeli przyjąć, iż przedsiębiorstwo państwowe mogło nabyć służebność przesylu do swojego majątku, a zasiedzenie rozpoczęło bieg od 1971 r., z uwzględnieniem, iż w sprawie doszło do skutecznego przeniesienia posiadania pociągającego za sobą skutki z art. 176 § 1 k.c.

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w W. zmienił zaskarżone postanowienie jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, oddalił apelację wnioskodawcy oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego. Sąd Okręgowy dzieląc dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne dodatkowo ustalił, iż wnioskodawca wystąpił z pozwem przeciwko uczestnikowi o zapłatę kwoty 536.059 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości objętych wnioskiem o ustanowienie służebności przesylu, a jego powództwo zostało prawomocnie oddalone, z uwagi na przyjęcie, iż uczestnik nabył przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesylu.

Stanął na stanowisku, że okoliczność ta zgodnie z treścią art. 365 § 1 k.p.c. determinuje treść rozstrzygnięcia również w sprawie o ustanowienie służebności przesylu, skoro w sprawie między tymi samymi stronami prawomocnie przesądzono, iż uczestnik nabył przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesylu. Natomiast motywy tego rozstrzygnięcia oddalającego powództwo o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie, mają decydujące znaczenie dla określenia zakresu mocy wiążącej tego orzeczenia i jego oddziaływania na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę prawną zarzutu zasiedzenia dokonaną przez Sąd Rejonowy przyjmując, iż mankament motywów rozstrzygnięcia polegający na braku wskazania daty, w której miało dojść do zasiedzenia nie ma istotnego znaczenia, skoro może być usunięty w postępowaniu apelacyjnym. Nie znalazł również podstaw do kwestionowania dobrej wiary poprzednika prawnego uczestnika, podkreślając, że dla oceny dobrej wiary istotne znaczenie ma chwila wejścia w posiadanie. W tym zakresie kluczowe jest, iż w dacie budowania linii przesyłowej nieruchomości objęte wnioskiem stanowiły własność Skarbu Państwa, a urządzenia przesyłowe pozostawały we władaniu przedsiębiorstwa państwowego. Uwzględniając zasadę jednolitej własności państwowej, realizowanie przez przedsiębiorstwo państwowe na gruncie Skarbu Państwa, inwestycji przesyłowej na podstawie decyzji administracyjnej o przebiegu tej linii i pozwolenia na budowę, nie może być traktowane, jako naruszanie cudzego prawa. Okoliczność ta ma w przekonaniu Sądu Okręgowego zasadnicze znaczenie, również dla oceny dobrej wiary po stronie poprzednika prawnego uczestnika, będącego przedsiębiorstwem państwowym, w chwili rozpoczęcia biegu zasiedzenia na rzecz tego przedsiębiorstwa, co miało miejsce 1 lutego 1989 r. W tej dacie nie zaistniały, bowiem żadne okoliczności, które mogłyby powodować po stronie poprzednika prawnego uczestnika przekonania o braku dalszego uprawnienia do korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa, zwłaszcza, przy braku jakiegokolwiek sprzeciwu ze strony właściciela gruntu. Staął na stanowisku, iż Zakład Energetyczny W., jako przedsiębiorstwo państwowe nabył zdolność do nabywania własności przez zasiedzenie z dniem 1 lutego 1989 r., wobec uchylenia w tej dacie zasady jednolitej własności państwowej. Miał jednak na względzie, iż możliwość zasiedzenia nieruchomości państwowych pojawiła się dopiero z dniem 1 października 1990 r. po uchyleniu art. 177 k.c., a uwzględniając możliwość skrócenia okresu zasiedzenia, o czas, w jakim stan taki istniał przed wejściem w życie ustawy, skrócił okres zasiedzenia o 20 miesięcy (1 luty 1989 r. - 1 październik 1990 r.) W konsekwencji przyjął, iż do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu doszło 1 lutego 2009 r.

Postanowienie Sądu Okręgowego zostało zaskarżone skargą kasacyjną, przez wnioskodawcę w całości, który wniósł o jego uchylenie oraz poprzedzającego go postanowienia Sądu Rejonowego i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił w ramach drugiej podstawy kasacyjnej naruszenie: art. 231 i 234 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., w zw. z art. 6 i art. 7 k.c. w zw. z art. 386 § 1 w zw. z 13 § 2 k.p.c. oraz art. 365 § 1 w zw. z art. 366 k.p.c., a także art. 520 § 2 w zw. z art. 520 § 3 i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej naruszenie: art. 172§1 i 2 w zw. z art. 292 k.c.; 172 § 1 i § 2 w zw. z art. 292 k.c. i w zw. z art. 6 i 7 k.c.; 172 § 1 i § 2 w zw. z art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 348 zdanie drugie k.c. oraz art. 292 zdanie drugie k.c.; art. 172 § 1 i 2 i art. 292 k.c. oraz art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c., a także art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993, Nr 61, poz. 284) w zw. z naruszeniem art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 1-3 oraz art. 87 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 292, art. 172 § 1 i 2 i art. 352 § 2 k.c., a także art. 305² § 1 i 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego legł pogląd o jego związaniu z mocy art. 365 § 1 k.p.c. ustaleniami faktycznymi i oceną prawną prawomocnego wyroku oddalającego powództwo w sprawie o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, w którym przyjęto, iż pozwany (T.) nabył służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesylu przez zasiedzenie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż istnieje możliwość ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie, niż w postępowaniu o zasiedzenie, w sytuacji, gdy ustalenie tego faktu stanowi przesłankę rozstrzygnięcia (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1951 r., ŁC 741/50, OSN 1951, nr 1, poz. 2, z dnia 20 marca 1969 r., III CZP 11/69, OSNCP 1969, z. 12, poz. 210, z dnia 21 października 1994 r., III CZP 132/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 35, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, nie publ.). Wadliwe jest jednak stanowisko Sądu Okręgowego jakoby, przesłankowe rozstrzygnięcie tego zagadnienia w jednej sprawie, automatycznie wywoływało skutek wynikający z art. 365 § 1 k.p.c.

Za szerokim ujęciem granic mocy wiążącej orzeczenia przemawia ekonomia procesowa i jednolitość rozstrzygnięć zapadających w związanych sprawach, natomiast za wąskim zasada dyspozycyjności, swoboda jurysdykcyjna sędziego, jak i chęć zapobiegania petryfikacji rozstrzygnięć błędnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się i pogląd ten zasługuje na podzielenie, iż granice przedmiotowe mocy wiążącej należy oceniać według reguł przyjętych w art. 366 k.p.c. w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej. W konsekwencji moc wiążącą z perspektywy kolejnych postępowań uzyskują jedynie ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu. Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się natomiast na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją, jako element jej motywów. Natomiast treść uzasadnienia może służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji, a nie temu by moc wiążącą orzeczenia rozciągać na kwestie pozostające poza sentencją. Inaczej rzecz ujmując moc wiążąca odnosi się do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu i stron ustaleniami i oceną prawną zawartą w uzasadnieniu innego orzeczenia, w tym rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów podnoszonych przez pozwanego. Zakresem prawomocności materialnej jest, bowiem objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do tego doprowadziły. Tego rodzaju zagadnienia mogą być przedmiotem odmiennego osądu w późniejszych procesach, dopóki nie zostaną objęte rozstrzygnięciem w sposób, który będzie wiązał kolejne sądy w dalszych postępowaniach. Wprawdzie nie jest pożądana sytuacja, w której analogiczne stany faktyczne, zostaną odmiennie ocenione przez różne sądy, ale ograniczenie swobody jurysdykcyjnej sądu oraz odstępianie od zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów, nie znajduje dostatecznych podstaw w art. 365 § 1 k.p.c., który dopuszcza rozbieżność ocen między sądami, w rozstrzyganiu kwestii „wstępnych” poza związaniem sentencją (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC - ZD 2008, nr A, poz. 120, z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, nie publ., z dnia 17 maja 2015 r., I CSK 494/11, nie publ., z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 610/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 51, z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14,

nie publ., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 210/14, nie publ., z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 726/14, nie publ., z dnia 11 lutego 2014 r., I UK 329/13, OSNP 2015, nr 5, poz. 69).

W analizowanym przypadku, prawomocne rozstrzygnięcie sprawy o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości wnioskodawcy, wiąże tylko w zakresie, w jakim sąd stwierdził, iż za okres objęty żądaniem M. nie należy się wynagrodzenie. Między oboma sprawami nie zachodziła również prejudycjalność, skoro dla rozstrzygnięcia sprawy o ustanowienie służebności przesyłu nie było wymagane uprzednie rozstrzygnięcie sprawy o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, a jej rozstrzygnięcie nie było kwestią wstępną, istotną do rozstrzygnięcia w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 726/14, nie publ.).

Domniemanie faktyczne przewidziane w art. 231 k.p.c. jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowany z uwzględnieniem reguł art. 233 § 1 k.p.c. a tym samym należy do kręgu czynności dotyczących ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Zarzutowi kasacyjnemu dotyczącemu zastosowania tej konstrukcji procesowej stoi na przeszkodzie art. 398³ § 3 k.p.c. i 398¹³ § 3 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2007 r., I CKN 428/06, nie publ. oraz z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 123/10, nie publ.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczono wprowadzenie możliwości powoływania się w skardze kasacyjnej na zarzut naruszenia art. 231 k.p.c., ale tylko w przypadku, gdy Sąd meriti odrzucił możliwość dokonywania ustaleń faktycznych w inny sposób niż tylko przez przeprowadzenie dowodów bezpośrednich na zaistnienie okoliczności podlegających ustaleniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2006 r., III CSK 174/06, nie publ. oraz z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 295/09, nie publ.). W rozpatrywanej sprawie, Sąd Okręgowy w ogóle nie posłużył się konstrukcją domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), a także domniemania prawnego (art. 234 k.p.c. w zw. z art. 7 k.c.), a wadliwie ocenił z perspektywy prawa materialnego zagadnienia początku biegu zasiedzenia oraz przeniesienia posiadania służebności między Skarbem Państwa, a przedsiębiorstwem państwowym.

Zasadne były zarzuty skargi kasacyjnej kwestionujące przyjęty przez Sąd Okręgowy początek biegu zasiedzenia (art. 172 w zw. z art. 292 k.c.) Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, iż początek biegu zasiedzenia należy liczyć od 1 lutego 1989 r. Jednocześnie z ustaleń tego Sądu wynika, iż do 30 grudnia 2003 r. nieruchomości, na której posadowiono infrastrukturę przesyłową była własnością Skarbu Państwa. Tymczasem datą wejścia przez poprzednika prawnego uczestnika w posiadanie służebności będzie data przekształcenia przysługującego przedsiębiorstwu państwowemu prawa zarządu urządzeń tworzących sieć służącą do przesyłu energii elektrycznej w prawo własności, eksploatacja tych urządzeń, w sposób odpowiadający posiadaniu służebności przesyłu mogła się, bowiem odbywać jedynie przy założeniu, iż właściciel urządzeń przesyłowych jest innym podmiotem, niż właściciel nieruchomości.

Prezentując odmienne stanowisko Sąd Okręgowy pominął, iż uchylenie art. 128 k.c. ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 3, poz. 11) zniosło wprawdzie zasadę, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku, czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność, ale nie doprowadziło ex lege do przekształcenia stosunków własnościowych. W konsekwencji nie spowodowało to przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. Przekształcenie zarządu, w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464 - dalej: „u.g.g.w.n”), a co do innych składników majątkowych w prawo własności nastąpiło na podstawie ustaw określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych (por. uchwała siedmiu sędziów - zasada prawna z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118). Z kolei na mocy art. 2 ust. 1 u.g.g.w.n. grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyłączeniem gruntów Państwowego Funduszu

Ziemi, będące w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa stawały się z tym dniem, z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego, przy czym nabycie prawa wieczystego użytkowania gruntów oraz własności budynków, innych urządzeń i lokali w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa stwierdzał decyzją wojewoda (art. 2 ust. 3 u.g.g.w.n).

Założenie Sądu Okręgowego jakoby z dniem 1 lutego 1989 r. doszło do rozdzielenia podmiotu służebności i osoby właściciela nieruchomości jest zatem błędne, skoro w tej dacie właścicielem urządzeń przesyłowych i nieruchomości był ten sam podmiot (Skarb Państwa). W konsekwencji rację ma skarżący, iż nie jest możliwe skrócenie terminu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności na podstawie art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321), o okres korzystania z urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej przez przedsiębiorstwo państwowe w czasie, gdy nieruchomość, na której znajdowały się te urządzenia była przedmiotem własności państwowej.

Ponadto przepisy art. 2 ust. 1-2 u.g.g.w.n. będące źródłem uwłaszczenia państwowych osób prawnych, nie obejmowały wszystkich składników majątkowych będących w dniu wejścia w życie tej ustawy (5 grudnia 1990 r.) w zarządzie tych osób, lecz tylko te, które zostały w tych przepisach wymienione. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił swojego stanowiska, na jakiej podstawie przyjął, iż poprzednik prawny uczestnika stał się właścicielem urządzeń przesyłowych, w sytuacji, gdy jednocześnie właścicielem nieruchomości pozostał Skarb Państwa, nie ustalając, czy nieruchomości te pozostawały w zarządzie poprzednika prawnego wnioskodawcy, czy też korzystał z nich jedynie w zakresie niezbędnym do eksploatacji znajdujących się na nich urządzeń do przesyłu energii elektrycznej. Poza stwierdzeniem, iż działki objęte wnioskiem do 30 grudnia 2003 r. stanowiły własność Skarbu Państwa, brak jakichkolwiek ustaleń, wyjaśniających w czym zarządzie nieruchomości te znajdowały się 5 grudnia 1990 r., czy i na rzecz, jakiego podmiotu wydano decyzję wojewody, o której mowa w art. 2 ust. 3 u.g.g.w.n. Nie ustalono również czy poprzednik prawny uczestnika nabył z dniem 5 grudnia 1990 r. prawo użytkowania wieczystego innych nieruchomości wraz z prawem

własności położonych na nich urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej i w związku z tym nabył własność urządzeń znajdujących się także na innych nieruchomościach, w tym objętych wnioskiem, jako części składowej sieci energetycznej tego przedsiębiorstwa. Tymczasem ustalenia te są niezbędne z perspektywy oceny początku biegu terminu zasiedzenia oraz dobrej lub złej wiary poprzednika prawnego uczestnika. Jak bowiem prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy o dobrej lub złej wierze posiadacza służebności decyduje chwila uzyskania posiadania (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, nie publ. i z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15, nie publ.).

Odnosić również należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, iż przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie przepisów art. 2 ust. 1 i 2 u.g.g.w.n, natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych w prawo własności z dniem 5 grudnia 1990 r. na mocy art. 2 u.g.g.w.n. ewentualnie z dniem 7 stycznia 1991 r. na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. Nr 2, poz. 6), co w tym ostatnim wypadku nie wymagało stwierdzenia prawa własności deklaratywną decyzją wojewody lub zarządu gminy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, nie publ., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 510/15 i IV CSK 509/15, nie publ.).

Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), której w ramach kontroli kasacyjnej nie może uzupełnić nowymi okolicznościami, nieustalonymi przez sąd drugiej instancji. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury brak stosownych ustaleń faktycznych oznacza brak dostatecznych podstaw do oceny przez Sąd Najwyższy zarzutów naruszenia prawa materialnego, nie można, bowiem przesądzić, czy zarzut ten jest usprawiedliwiony czy nie (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 133/14, nie publ. i orzeczenia przytoczone w jego uzasadnieniu).

Z tej przyczyny tylko w ograniczonym zakresie, można odnieść się do zarzutów skargi kasacyjnej, które zmierzają do podważenia oceny Sądu drugiej instancji, że poprzednik prawny uczestnika był posiadaczem w dobrej wierze.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wykształcił się pogląd, iż wejście przez przedsiębiorstwa przesyłowe w posiadanie służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu w związku z uwłaszczeniem przedsiębiorstw państwowych, może uzasadniać przyjęcie dobrej wiary. Zasluguje on na podzielenie, skoro przedsiębiorstwo państwowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urządzenia przesyłowe, z których korzysta, bez sprzeciwu Skarbu Państwa, jako ich właściciela, zostały zbudowane na nieruchomości Skarbu Państwa, za zgodą właściciela, a zatem, ich budowa i korzystanie z nich było legalne, nie wymagające dokonywania żadnych dodatkowych czynności cywilnoprawnych czy administracyjnoprawnych. W tych okolicznościach przedsiębiorstwo przesyłowe po jego uwłaszczeniu na infrastrukturze przesyłowej, korzystając nadal, w tym samym zakresie, z nieruchomości Skarbu Państwa, mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie narusza prawa właściciela gruntu. Nie można, zatem zgodzić się ze skarżącym jakoby brak tytułu cywilnego czy administracyjnego do korzystania z nieruchomości należącej do Skarbu Państwa przez przedsiębiorstwo przesyłowe, w dacie wejścia w posiadanie służebności, miał automatycznie przesądzać o złej wierze, skoro stanowisko to nie uwzględnia specyfiki sytuacji przedsiębiorstwa państwowego, w dacie rozpoczęcia wykonywania posiadania służebności na gruncie należącym do Skarbu Państwa. Odmiennej natomiast kwestią jest konieczność prawidłowego ustalenia, kiedy poprzednik prawny uczestnika uwłaszczył się na infrastrukturze przesyłowej i czy miało to miejsce w czasie, gdy właścicielem nieruchomości nadal był Skarb Państwa (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 265/08, nie publ., z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, nie publ., z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12, nie publ., z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13, nie publ., z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, nie publ., z dnia 16 grudnia 2015 r., 132/15, nie publ., z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, OSNC 2015, nr 6, poz. 72, z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 549/15, nie publ.).

Odnutowania również wymaga, iż w nowszym orzecznictwie Sądu

Najwyższego wyrażono pogląd, iż z chwilą uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych w zakresie urządzeń przesyłowych znajdujących się na gruntach Skarbu Państwa lub gminy nabyły one ex lege ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na tych nieruchomościach. Sąd Najwyższy przyjął, iż majątkowe usamodzielnienie przedsiębiorstw państwowych w ramach procesu uwłaszczenia skutkowało nie tylko przekształceniem przysługującego im zarządu urządzeń w prawo własności, ale również przekształceniem owego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe uprawniające je do dalszego korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których posadowione były urządzenia przesyłowe. Na poparcie tego stanowiska argumentował, iż byłoby niczym nieuzasadnione i niezrozumiałe, gdyby jakiś fragment władztwa państwowej osoby prawnej będącej przedsiębiorstwem państwowym nad gruntem państwowym, długotrwale wykonywany w trakcie obowiązywania jednolitego funduszu własności państwowej, aprobowany przez Skarb Państwa oraz niezbędny do wypełniania zadań tego przedsiębiorstwa, nie został objęty uwłaszczeniem. Uznał, iż nie sposób przyjąć, by wolą ustawodawcy było nakładanie na przedsiębiorstwa państwowe konieczności niezwłocznego zawierania ze Skarbem Państwa niezliczonych umów niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z jego nieruchomości. Wskazał, iż prawo to, jako powstałe z mocy prawa, objęte jest art. 7 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U z 2013 r., poz. 707 z późn. zm.), co obliguje każdego właściciela nieruchomości, na których posadowione są urządzenia przesyłowe do znoszenia ich istnienia, jak również każdorazowego właściciela urządzeń do korzystania z nieruchomości w odpowiednim zakresie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/15 i IV CSK 510/15, nie publ.). W związku z powyższym zauważenia wymaga, iż postanowieniem z dnia 16 lutego 2017 r. (III CZP 100/16) na podstawie art. 398¹⁷ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przedstawił do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości: 1) Czy uzyskanie na własność przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach należących wówczas do Skarbu Państwa, na podstawie ustawy

z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r., Nr 2, poz. 6) spowodowało uzyskanie przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa, - jako prawa związanego z własnością urządzeń, - służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającego te nieruchomości? 2) w przypadku udzielenia odpowiedzi negatywnej na powyższe pytanie, czy przedsiębiorstwo przesyłowe, jako posiadacz służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, pozostawało w dobrej czy złej wierze oraz w jakiej dacie rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia tej służebności, na rzecz tego przedsiębiorstwa. Zagadnienie to, nie było jednak rozważane przez Sąd drugiej instancji i nie zostało dostrzeżone przez strony, zatem jego rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy byłoby przedwcześnie, skoro strony nie miały możliwości zajęcia stanowiska, co do tego zagadnienia zakładającego, iż uczestnikowi, już przysługuje służebność w rezultacie uwłaszczenia przedsiębiorstw energetycznych.

Zasadny jest zarzut naruszenia art. 172 § 1 i 2 w zw. z art. 176 § 1 w zw. z art. 348 zdanie drugie oraz art. 292 zdanie 2 k.c. Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących przeniesienia posiadania Sąd Okręgowy stwierdził, iż: „wykazanie pozostawania urządzeń przesyłowych w nieprzerwanym posiadaniu poprzedników prawnych uczestnika postępowania i samego uczestnika oraz dysponowania dokumentami dotyczącymi tego urządzenia stanowi dostateczną przesłankę do ustalenia, iż doszło do przeniesienia posiadania samoistnego tych urządzeń na przedsiębiorstwo państwowe z chwilą ustania jednolitej własności państwowej (art. 351 k.c.)” Sąd Okręgowy nie dostrzegł, iż jeżeli właścicielem nieruchomości obciążonej jak i właścicielem urządzeń przesyłowych był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do następstwa prawnego w zakresie posiadania służebności. Nie podlega zaliczeniu na podstawie art. 176 § 1 k.c. wcześniejszy okres korzystania z infrastruktury przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe, kiedy nieruchomość, na której znajdowały się te urządzenia była przedmiotem własności państwowej, właściciel nieruchomości nie mógł być, bowiem posiadaczem służebności mającej obciążać jego nieruchomość (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2013 r., V CSK 440/12, nie publ. i orzeczenia przywołane w jego uzasadnieniu). W konsekwencji początku

posiadania należy poszukiwać w rozdzieleniu własności Skarbu Państwa i poprzednika prawnego uczestnika do urządzeń przesyłowych. Ponadto Sąd Okręgowy nie ustalił daty wejścia w posiadanie służebności przez poprzednika prawnego uczestnika, która powinna być tożsama z datą, kiedy nastąpiło przekształcenie przysługującego przedsiębiorstwu państwowemu prawa zarządu urządzeniami tworzącymi sieć do przesyłu energii elektrycznej w prawo własności. Dopiero wówczas doszło do rozdzielenia podmiotu będącego właścicielem nieruchomości od podmiotu (przedsiębiorstwa energetycznego), które stało się właścicielem urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej. Natomiast zagadnienie przeniesienia posiadania między przedsiębiorstwem państwowym, a dalszymi podmiotami kontynuującymi posiadanie służebności, nie były przedmiotem żadnych ustaleń ani rozważań Sądu drugiej instancji.

Sąd Okręgowy dzieląc ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, nie odniósł się również do problematyki decyzji administracyjnej, która miała być wydana na podstawie art. 35 ust. 1 u.w.n. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, iż inny jest charakter władania cudzą nieruchomością w zakresie treści służebności gruntowej (po dniu 3 sierpnia 2008 r. - służebności przesyłu), a inny w związku z wydaniem w stosunku do jej właściciela decyzji mającej podstawy w art. 35 ust. 1 u.w.n. Decyzja taka prowadziła do legalnego zajęcia działki pod urządzenia przesyłowe, prowadząc do wywłaszczenia właściciela nieruchomości przez trwałe ograniczenie jego prawa, a nie do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68). Sąd Okręgowy nie wyjaśnił jednak, czy istotnie tego rodzaju decyzję wydano w stosunku do nieruchomości należących w dacie jej wydania do Skarbu Państwa i nie rozważył skutków jej wydania w odniesieniu do żądania ustanowienia służebności.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 172 § 1 i 2 i art. 292 oraz art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c. przez nieuwzględnienie okoliczności, iż bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej, odpowiadającej treścią służebności przesyłu był zawieszony, co najmniej do chwili, kiedy wnioskodawca i inni właściciele nieruchomości uzyskali możliwość prawnego uregulowania kwestii obciążenia ich

nieruchomości służebnością. Zarówno w doktrynie jak i judykaturze za siłę wyższą w rozumieniu art. 121 pkt 4 k.c. uznaje się powszechną, nadzwyczajną i zewnętrzną przeszkodę o charakterze obiektywnym (por. m. in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1992 r., III CZP 10/92, OSP 1993, nr 2, poz. 30, z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96, OSNC 1997, nr 2, poz. 16, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1997r., II CKN 78/96, nie publ. i z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 195/01, OSNC 2003, nr 4, poz. 48, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2010 r., IV CSK 510/09, OSNC 2010, nr 12, poz. 167). Wprawdzie rację ma skarżący, iż przed wejściem w życie przepisów o służebności przesyłu, z uprawnienia do żądania ustanowienia służebności gruntowej, o treści odpowiadającej służebności przesyłu mógł skorzystać jedynie właściciel sieci przesyłowej, ale właściciel nieruchomości mógł wykorzystać inne środki ochrony, zwłaszcza wynikające bezpośrednio z prawa własności. Skarżący nie podał żadnych przeszkód, które mogłyby być kwalifikowane, jako siła wyższa, w przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozumieniu tego pojęcia, w tym nie wyjaśnił, jakie przyczyny stały na przeszkodzie skorzystaniu z powództwa windykacyjnego, negatoryjnego, czy ustalającego nieistnienie służebności, które z pewnością prowadziłyby do przerwania biegu zasiedzenia (por. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 45/14, OSNC 2015, nr 5, poz. 54).

Szczegółowe odnośnienie się do zarzutów skargi dotyczących naruszenia praw konwencyjnych i konstytucyjnych skarżącego na skutek ograniczenia jego prawa własności w wyniku przyjęcia, iż uczestnik na skutek zasiedzenia nabył nieodpłatnie służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu, jest przedwczesne, skoro kwestia skuteczności zarzutu uczestnika, nabycia prawa przez zasiedzenie, będzie przedmiotem ponownych ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego. Podkreślenia jedynie wymaga, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie, zarówno na tle art. 33 dekretu z dnia 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe (Dz.U. Nr 57, poz. 319) jak i kodeksu cywilnego, dopuszczano możliwość istnienia służebności przesyłu, jako służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na nieruchomości urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej

(por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., II CR 1006/62, OSPIKA 1964, poz. 91; uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65, OSNC 1966, nr 7-8, poz. 109; z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142 i z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, s. 8) Potwierdzenie w orzecznictwie możliwości umownego i sądowego ustanowienia tego rodzaju służebności, pozwala ubiegać się o stwierdzenie jej zasiedzenia na podstawie art. 292 k.c. Stwierdził to dodatkowo Sąd Najwyższy po wprowadzeniu do kodeksu cywilnego konstrukcji prawnej służebności przesyłu wyjaśniając, że przed uregulowaniem w kodeksie cywilnym tej służebności (art. 305¹ - 305⁴) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności, odpowiadającej treści służebności przesyłu, na rzecz przedsiębiorstwa (por. uchwała z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139). Wbrew stanowisku skarżącego, z treści przepisów wprowadzających do systemu prawa służebność przesyłu, nie można wyprowadzać wniosku, że ustawodawca wyłączył możliwość istnienia w chwili wejścia w życie tych przepisów tytułów prawnych, uprawniających do korzystania z cudzych nieruchomości w zakresie odpowiadającej treści służebności przesyłu, a przyjętemu rozwiązaniu nie sprzeciwiają się przepisy konstytucji. Również przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ k.c. właściciele nieruchomości, na których zlokalizowane były urządzenia przesyłowe musieli się liczyć z obciążeniem nieruchomości analogicznym prawem rzeczowym. Natomiast przyjęte rozwiązania ustawowe, co do służebności przesyłu potwierdzały, uszczegóławiały i porządkowały wcześniejsze rozwiązania wypracowane w orzecznictwie, co nie może, być porównywane ze skutkami wprowadzenia nowego prawa rzeczowego (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 547/15, nie publ. i orzeczenia przywołane w jego uzasadnieniu).

Natomiast zarzut naruszenia art. 520 § 2 w zw. z art. 520 § 3 i 391 § 1 k.p.c., niezależnie od jego bezprzedmiotowości wynikającej z uchylenia zaskarżonego postanowienia, nie może być przedmiotem kontroli kasacyjnej, a właściwym instrumentem do kwestionowania kosztów postępowania apelacyjnego jest zażalenie do równorzędnego składu sądu drugiej instancji

(art. 394² § 1 k.p.c.)

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

kc

jw